

ADAM SZARSZEWSKI¹

Tadeusz Bilikiewicz (1901-1980)

Tadeusz Bilikiewicz (1901-1980)

¹ Gdański Uniwersytet Medyczny

ABSTRAKT

Profesor Tadeusz Bilikiewicz (1901-1980) jest jednym z najoryginalniejszych polskich uczonych XX w. Był wybitnym psychiatrą, historykiem medycyny i filozofem, umiejętnie łączył ze sobą zarówno tradycje naukowe, jak i najnowsze zdobycze wiedzy. Sam siebie postrzegał głównie jako filozofa i historyka medycyny, choć znany jest przede wszystkim ze swej działalności lekarskiej. W latach 1974-1980 pełnił funkcję redaktora naczelnego „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, co było dopełnieniem jego głęboko humanistycznego postrzegania świata.

Słowa kluczowe: Tadeusz Bilikiewicz, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, historia medycyny, psychiatria, filozofia

Postać prof. Tadeusza Bilikiewicza do dziś jest przedmiotem fascynacji kolejnych pokoleń psychiatrów, etyków czy też historyków medycyny, dzięki czemu przy opracowywaniu niniejszego tekstu można było skorzystać z szeregu niezwykle wartościowych pozycji biograficznych. Należą do nich przede wszystkim monumentalna dwuczęściowa monografia Ryszarda Kujawskiego – *Tadeusz Bilikiewicz (1901-1980) lekarz, historyk i filozof medycyny. Cz. 1* [1] oraz *Tadeusz Bilikiewicz (1901-1980) lekarz, historyk i filozof medycyny. Cz. 2 (Lata 1952-1980)* [2, artykuł Seweryny Koniecznej i Wojciecha Suchodolskiego *Bilikiewicz Tadeusz (1901-1980)* [3] oraz artykuły wspomnieniowe Eugeniusza

ABSTRACT

Professor Tadeusz Bilikiewicz (1901-1980) was one of the most original Polish scholars of the 20th century. An eminent psychiatrist, medical historian, and philosopher, he skillfully combined both scientific traditions and the latest advances in knowledge. He primarily saw himself as a philosopher and a medical historian, although he is best known for his medical work. From 1974 to 1980, he served as the editor-in-chief of “Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, as a complement to his deeply humanistic worldview.

Keywords: Tadeusz Bilikiewicz, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, history of medicine, psychiatry, philosophy

Sieńkowskiego [4,5,6]. Opublikowane zostały ponadto wspomnienia samego Profesora, będące cennym uzupełnieniem oficjalnych biogramów [7].

Tadeusz Antoni Bilikiewicz urodził się 5 kwietnia 1901 r. we Lwowie. Jego ojcem był handlowiec Bolesław Bilikiewicz, matką – Kazimiera z domu Swaryczewska. Wkrótce po narodzinach Tadeusza rodzina Bilikiewiczów przeniosła się do Krakowa [1,3,5].

Mały Bilikiewicz początkowo uczył się w niemieckojęzycznej szkole podstawowej przy ul. Grodzkiej, następnie w szkole katolickiej przy seminarium nauczycielskim, a od 1911 do 1918 r. – w Gimnazjum św. Anny. Należał wówczas do drużyny harcerskiej. Gdy był jeszcze

uczniem ósmej klasy gimnazjum, Bilikiewicz zgłosił się w listopadzie 1918 r. jako ochotnik do wojska, gdzie 17 listopada 1918 r. został przyporządkowany do Kompanii Asystencyjnej Inżynierii Wojska Polskiego. Z powodu ran odniesionych 21 grudnia 1918 r. został hospitalizowany w szpitalu garnizonowym w Krakowie. 2 maja 1919 r. został zdemobilizowany [1,3,5].

1 października 1919 r. Bilikiewicz rozpoczął studia na wydziale lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, które ukończył w 1925 r. W tym czasie studiował także na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. 11 lipca 1925 r. uzyskał stopień doktora wszech nauk lekarskich, a 26 sierpnia tego samego roku otrzymał prawo wykonywania zawodu [1,3,5,6].

W latach 1924-1926 Bilikiewicz był wolontariuszem w Klinice Neurologiczno-Psychiatrycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, a także od 1 listopada 1924 r. do 15 marca 1926 r. pełnił funkcję lekarza zakładowego w Lecznicy Związkowej przy ul. Garncarskiej w Krakowie [1,3,5].

Z uwagi na utrzymujące się problemy zdrowotne, związane z obrażeniami odniesionymi w czasie wojny, udał się w 1926 r. do sanatorium Augusta Rolliera w Leysin w Szwajcarii, gdzie przebywał do 1927 r. Po zakończeniu leczenia pracował od 19 kwietnia do 28 sierpnia 1928 r. jako wolontariusz w Klinice Psychiatrycznej Uniwersytetu w Zurychu (Klinika Burghölzli), gdzie poznał słynnego psychiatrę Paula Eugena Bleulera (1857-1939), doktora (a późniejszego profesora psychiatrii dziecięcej) Jacoba Lutza (1903-1998) oraz profesora historii medycyny Henry'ego Ernesta Sigerista (1891-1957) [1].

W 1928 r. Bilikiewicz otrzymał od prof. Witolda Rubczyńskiego (1864-1938), filozofa i historyka filozofii, propozycję habilitacji z filozofii. Powrócił więc do Krakowa, a z racji perturbacji personalnych został zatrudniony u zaprzyjaźnionego z Rubczyńskim prof. Władysława Szumowskiego (1875-1954), lekarza, profesora historii i filozofii, którego poznał już w czasie studiów. W tym czasie poznał także wiele innych znakomitych osób zajmujących się historią medycyny, m.in. ówczesnego przewodniczącego Towarzystwa Miłośników Historii Medycyny i współzałożyciela „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, Adama Wrzoska (1875-1965). W październiku 1928 r. Bilikiewiczowi powierzono funkcję sekretarza IV Zjazdu Historyków i Filozofów Medycyny, na którym wygłosił również dwa referaty [1,3].

W 1930 r. uzyskał sześciomiesięczne stypendium Fundacji Rockefellera, umożliwiające mu prowadzenie badań w Lipsku. Współpracując z Henrym Sigeristem i Owseiem Temkinem (1902-2002), opracowywał dzieła Hipokratesa na potrzeby czytelnika niemieckojęzycznego. W tym też czasie brał udział w VIII Międzynarodowym Zjeździe Historyków Medycyny w Rzymie.

28 maja 1931 r. Tadeusz Bilikiewicz obronił doktorat z filozofii na podstawie dysertacji *Zagadnienie życia w świetle zasad psychologii porównawczej*, a już 22 czerwca tego samego roku Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdziło jego habilitację z historii i filozofii medycyny z zakresu historii medycyny na podstawie rozprawy pt. *Jan Jonston (1603-1675) żywot i działalność lekarska* [8]. Odtąd Bilikiewicz prowadził na Uniwersytecie Jagiellońskim wykłady z historii farmacji, historii medycyny, a także historii medycyny polskiej. Nawiasem mówiąc, już 30 maja 1931 r. Rada Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie powołała Bilikiewicza na stanowisko kierownika Katedry Historii i Filozofii Medycyny z tytułem profesora nadzwyczajnego, jednak Katedra wkrótce potem została zamknięta i Bilikiewicz w Wilnie się nie zjawił [1,3,5].

Także w tym samym roku, 11 lipca, Tadeusz Bilikiewicz ożenił się z Klementyną z domu Sedlaczek. Owocem tego związku byli: Adam Bilikiewicz (1933-2007), późniejszy profesor psychiatrii, kontynuujący dzieło swego ojca, oraz Danuta Bilikiewicz (1944-), polonistka [1,3,5].

W 1932 r. doc. Bilikiewicz brał udział w IX Międzynarodowym Zjeździe Historyków Medycyny w Bukareszcie. Został wówczas uhonorowany dyplomem członka honorowego Królewskiego Rumuńskiego Towarzystwa Historii Medycyny [1,3,5].

W tym też roku ponownie uzyskał stypendium, które umożliwiło mu kontynuację rozwoju naukowego w Paryżu. Jednak po powrocie, z powodu problemów materialnych, Bilikiewicz rozpoczął praktykę psychoanalityka, choć oddalało go to od umiłowanej filozofii. Naukowym pokłosiem zainteresowań psychoanalitycznych Bilikiewicza stał się m.in. artykuł *Psychoanaliza życia płciowego kobiety* [9] oraz wykład wygłoszony w 1936 r. na XVI Zjeździe Psychiatrów Polskich w Lublinie *Psychopatologia marzenia sennego* [10]. Co interesujące, Bilikiewicz podejmował próby powiązania psychoanalizy z odkryciami z zakresu neuroanatomii (próby lokalizacji poszczególnych warstw marzeń sennych w określonych strukturach anatomicznych ośrodkowego układu nerwowego). Tym samym do głosu doszły pierwsze próby biologizacji procesów psychicznych, tak charakterystyczne dla dojrzałego okresu działań Bilikiewicza jako psychiatry. Ponadto nadal zajmował się historią medycyny, przede wszystkim jako dydaktyk, czego odbiciem stał się artykuł opublikowany w 1932 r.: *Kilka uwag o historii medycyny jako przedmiocie badań i nauczania* [11]. Rok później Bilikiewicz zabrał głos w dyskusji na temat ideologizacji historii medycyny, jaka miała miejsce w Związku Sowieckim, ostro krytykując przy tym materializm dialektyczny

(m.in. nazywając go nieużytkiem „na którym nic nie wyrośnie”) [12].

Praktyka psychoanalitka okazała się jednak mało satysfakcjonująca materialnie, tym bardziej że Bilikiewicz rozpoczął stopniowe oddalanie się od klasycznej freudowskiej psychoanalizy. Skarżył się ponadto: „Gdy nie było pacjentów, było źle, bo nie miałem co jeść, gdy teraz są pacjenci, to jeszcze gorzej, bo na pracę naukową zupełnie nie starcza czasu” [1,7]. Podejmował wprawdzie starania zarówno o lepiej płatną pracę adiunkta na Uniwersytecie Jagiellońskim, jak i o kierownictwo Katedry Historii i Filozofii Medycyny Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, jednak nadaremnie. Dlatego 1 maja 1935 r. wraz z rodziną wyprowadził się z Krakowa i objął stanowisko ordynatora Zakładu Psychiatrycznego w Kocborowie. Jego decyzję popierał m.in. Adam Wrzosek, z którym od lat Bilikiewicz się przyjaźnił. Przełożonym Bilikiewicza został dr Stanisław Kryzan (1877-1969), wybitny psychiatra. Dzięki wzajemnemu zrozumieniu, jakie zaistniało pomiędzy dyrektorem Kryzanem a doc. Bilikiewiczem, ten ostatni nadal mógł w Krakowie prowadzić wykłady z historii medycyny i farmacji. Popularyzował także historię medycyny, np. poprzez odczyty wygłaszane w radiu. Do ważnych zdarzeń tego okresu należała polemika, jaka wywiązała się pomiędzy Bilikiewiczem a Szumowskim na temat dzieła tego ostatniego – *Historia medycyny filozoficznie ujęta*. Bilikiewicz, przyznając monografii wiele waleń, skrytykował także liczne jej wady. Spotkało się to z ostrą reprymendą Szumowskiego, uważającego, wedle słów samego Bilikiewicza, że recenzja jest „w 1/3 nie-naukowa, w 1/3 osobista i 1/3 czepianiem się”. Z drugiej strony osobiste relacje pomiędzy dawnym przełożonym i jego byłym podwładnym pozostały nadal dobre [1,7].

Tuż przed wybuchem II wojny światowej pomiędzy Bilikiewiczem a Ludwikiem Fleckiem (1896-1961), prekursorem współczesnych koncepcji socjologii wiedzy naukowej, wywiązał się spór, który wprawdzie pierwotnie przeszedł niemal niezauważony przez środowisko naukowe, jednak z biegiem czasu nabrał szczególnego znaczenia. Otóż spór ten, toczony na łamach „Przeglądu Filozoficznego”, skupiał się na różnicach w podejściu do nauk przyrodniczych, a konkretnie na koncepcji „stylu myślenia” w nauce. Fleck rozwijał teorię stylów myślowych, która zakładała, że naukowe fakty i teorie są wynikiem działalności określonych zbiorowości myślowych, a nie obiektywnego odkrywania prawd przyrodniczych. Tadeusz Bilikiewicz z kolei reprezentował bardziej tradycyjne podejście do historii i filozofii medycyny: podkreślał znaczenie obiektywizmu i metodologicznej precyzji w naukach przyrodniczych. Fleck argumentował, że nauka jest społecznie skonstruowana i że różne grupy naukowców mogą mieć różne „style myślenia”, które wpływają na to, co jest uznawane za

fakt naukowy. Bilikiewicz podchodził do tych koncepcji ze sceptycyzmem, preferując bardziej obiektywne i uniwersalne podejście do nauki. Debata ta, wykraczająca poza akademickie dyskusje, dotyczyła podstawowych pytań o naturę wiedzy naukowej i jej zależność od kontekstu kulturowego i historycznego, w którym jest tworzona [13].

W Kocborowie Bilikiewicz starał się wprowadzić nowoczesne metody leczenia schizofrenii wstrząsami insulinowymi. Niezależnie od surowej oceny, jaką dziś przyznajemy tej metodzie, próby stosowania niedługo po opublikowaniu jej w 1933 r. przez Manfreda Sakeła (1900-1957) świadczą o tym, że Bilikiewicz śledził najnowsze trendy w psychiatrii, a jednocześnie opowiedział się po stronie zwolenników organicznego tła chorób psychicznych [1,7].

II wojna światowa zastała doc. Bilikiewicza w Kocborowie. Dyrektorem zakładu został dr Waldemar Schimansky vel Siemens (1901-1945). Pod koniec 1939 r. i na początku roku 1940 doszło do serii mordów popełnionych przez Niemców na pacjentach (tzw. zbrodnia w Lesie Szpęgawskim; ofiarami padło wówczas 1692 chorych z Kocborowa). Jak wspominał Bilikiewicz po latach, szpital w Kocborowie był jedynym pozostawionym jako czynny szpitalem psychiatrycznym w Gau Danzig-Westpreussen, dlatego też nie mógł zostać zlikwidowany, polski personel zaś po części dzięki temu ocalał (choć zamordowano m.in. zastępcę dr. Kryzana – dr. Józefa Kopsisza, a także inspektora Franciszka Dunajskiego i sanitariusza Józefa Trochę). Według relacji Bilikiewicza dr Waldemar Schimansky vel Siemens starał się w sposób bierny pomagać Polakom, przysmykając oczy na niektóre poczynania personelu mające na celu ratowanie życia pacjentów. Za swą postawę dr Schimansky vel Siemens został przez władze niemieckie zdymisjonowany w grudniu 1944 r. Od 1939 r. do 1941 r. Bilikiewiczowie ukrywali w swoim domu kapelana szpitala w Kocborowie, ks. Bernarda Sychtę (1907-1982). Przez pół roku ukrywał się u nich także jeden z Polaków ścigany przez gestapo [1,3,7].

Do ciekawych zdarzeń należy zaliczyć dokonaną przez Bilikiewicza wiosną 1940 r. na prośbę Waldemara Schimansky’ego vel Siemensa na potrzeby studentów Staatliche Akademie für Praktische Medizin w Gdańsku demonstrację nakłucia podpotylicznego [7].

Po zdymisjonowaniu w grudniu 1944 r. Schimansky’ego vel Siemensa zwiększyło się zagrożenie dla polskiego personelu szpitala. Po grudniu 1944 r. Bilikiewicz musiał więc ukrywać się w kanałach. Przetrwał dzięki wsparciu okolicznej ludności [1,7].

Po ucieczce Niemców 10 marca 1945 r. Tadeusz Bilikiewicz został honorowym przewodniczącym regionalnego komitetu obywatelskiego tymczasowych władz w Kocborowie. Funkcję tę sprawował do 14 kwietnia

tego samego roku. Jednocześnie, z racji choroby dr. Kryzana, powierzono mu pełnienie obowiązków dyrektora szpitala [1,3,7].

Tuż po zakończeniu II wojny światowej, od 12 maja 1945 r. Bilikiewicz podlegał mobilizacji w randze podporucznika. Jako lekarz przeprowadzał badania poborowych. 4 listopada tego roku został zdemobilizowany [1].

Pod koniec 1945 r. doc. Bilikiewicz otrzymał przydział do pracy w Akademii Lekarskiej w Gdańsku. 15 stycznia 1946 r. rektor prof. dr Edward Grzegorzewski (1906-1982) powierzył mu kierownictwo Katedry Chorób Psychiczych i zarazem kierownictwo Katedry Historii i Filozofii Medycyny. 1 lutego 1946 r. doc. Bilikiewicz objął swe nowe stanowiska w Gdańsku, jednocześnie rozstał się ze szpitalem w Kocborowie. 7 grudnia 1946 r. prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut mianował Bilikiewicza profesorem zwyczajnym historii i filozofii medycyny na Wydziale Lekarskim Akademii Lekarskiej w Gdańsku [1,3,5].

Jako świadek, a jednocześnie biegły psychiatra Bilikiewicz stworzył ważny dokument zatytułowany *Polityka sanitarna okupanta na Pomorzu* [14, s. 3 i 47–51]. Dokument ten powstał w wyniku udziału Profesora jako biegłego w procesie zbrodniarza wojennego Alberta Forstera (1902-1952).

W rozwoju naukowym prof. Bilikiewicza nie przeszkodziły dwa donosy, jakie wpłynęły przeciwko niemu pod koniec 1945 r. i w czerwcu 1946 r. Pierwszy donos był anonimowy, a oskarżano w nim Profesora o podpisanie niemieckiej listy lojalnościowej (Volksgruppe II). Jego podważenie zawdzięczał Bilikiewicz m.in. świadectwu ks. Bernarda Sychty i owego Polaka, poszukiwanego przez gestapo, którego ukrywali Bilikiewiczowie. W czasie procesu mocno podkreślono nieugiętą postawę moralną Bilikiewicza, nawołującego do niepodpisywania przez Polaków niemieckich list narodowościowych, a także wystawianie fałszywych orzeczeń psychiatrycznych, które (po potwierdzeniu przez dr. Waldemara Schimansky'ego vel Siemens) uratowały życie wielu Polakom. Drugi donos miał poważniejsze znaczenie, gdyż został złożony przez dr. Kryzana. Tłem tego zdarzenia był osobisty spór, jaki tuż po wyzwoleniu zaistniał między oboma lekarzami. Po latach Bilikiewicz przyznał, że sam nie był przy tym bez winy, dając się ponieść emocjom. Doktor Kryzan zarzucił Bilikiewiczowi „nieprawidłowe kontakty z personelem niemieckim” w czasie wojny oraz zniesławienie i podważanie autorytetu dr. Kryzana. Pierwszy zarzut został zdecydowanie oddalony, natomiast sąd Okręgowej Izby Lekarskiej przyznał rację dr. Kryzanowi co do naruszenia przez Bilikiewicza zasad etyki względem swego przełożonego. Bilikiewicz otrzymał upomnienie. Po latach doszło do zażegnania konfliktu między dr. Kryzaniem a Profesorem [2,7].

W 1946 r. Profesor wraz z rektorem Akademii Lekarskiej w Gdańsku oraz profesorami Michałem Reichem (1888-1973) i Tadeuszem Pawlasem (1891-1953) odwiedził uczelnie medyczne w Szwecji. Było to pokłosie odbytej rok wcześniej wizyty w Gdańsku przedstawiciela Szwedzkiego Czerwonego Krzyża, prof. Jacka Adams-Raya (1904-1973). W 1947 r. Bilikiewicz odbył trzymiesięczne stypendium Organizacji Narodów Zjednoczonych w Stanach Zjednoczonych [2].

Jako kierownik Zakładu Historii i Filozofii Medycyny Profesor podjął zadanie (wraz ze swą małżonką) przeprowadzenia kwerend w ówczesnym Wojewódzkim Archiwum w Gdańsku (obecnym Archiwum Państwowym w Gdańsku) i Gdańskiej Bibliotece Polskiej Akademii Nauk (obecnie PAN Bibliotece Gdańskiej) celem stworzenia katalogu źródeł do dziejów medycyny gdańskiej. Sam Zakład mieścił się początkowo w Klinice Psychiatrii przy ul. Srebrniki, następnie w Klinice Chorób Psychiczych przy ul. Dębinki 7, a od marca 1947 r. – w II Klinice Chorób Wewnętrznych, także przy ul. Dębinki. W składzie osobowym Zakładu znaleźli się: prof. Tadeusz Bilikiewicz, jego żona Klementyna Bilikiewiczowa, dr Stanisław Sterkowicz oraz dr Jan Ossowski [15].

24 czerwca 1948 r. Profesor odbył kolokwium habilitacyjne z psychiatrii. Przeprowadzono je we Wrocławiu, a tematem rozprawy habilitacyjnej była *Psychologia marzenia sennego*. Bilikiewiczowi zależało bowiem na tym, aby nie zarzucano mu, jak to miało po wielokroć miejsce, że Katedrą Psychiatrii kieruje historyk medycyny, a nie doktor habilitowany psychiatrii. Rozprawa nie ukazała się drukiem, a rok później Rada Główna ds. Nauki i Szkolnictwa Wyższego z przyczyn ideologicznych uznała, że monografia Bilikiewicza nie spełnia wymaganych kryteriów. Wprawdzie w styczniu 1950 r. Izba Lekarska Gdańsko-Pomorska wydała dokument uprawniający Bilikiewicza do używania tytułu specjalisty w dziedzinie psychiatrii, nie zmniejszyło to jednak zarzutów o niekompetencję. Ostatecznie podstawą habilitacji z psychiatrii stał się cały dorobek Profesora, za rozprawę habilitacyjną uznano zaś monografię *Psychoterapia* z 1938 r. [16], co zresztą było pierwotnym zamysłem Bilikiewicza w 1948 r. [2,7].

22 października 1948 r. Ministerstwo Zdrowia zlikwidowało Katedrę Historii i Filozofii Medycyny, co zostało zaakceptowane przez władze uczelni 19 maja 1949 r. Odtąd prof. Bilikiewicz wielokrotnie ponawiał starania o przywrócenie Katedry, jednak bez powodzenia. Mimo problemów formalnych i administracyjnych prof. Bilikiewicz był promotorem ośmiu przewodów doktorskich i opiekunem jednej habilitacji z zakresu historii medycyny. Prowadził też wykłady z historii medycyny, nie opierając się jednak na podręcznikach, lecz według autorskiego programu nauczania [2,3,5,6,7,17].

11 listopada 1950 r. decyzją ministerialną Tadeusz Bilikiewicz został przeniesiony w stan nieczynny jako profesor zwyczajny Katedry Historii i Filozofii Medycyny. Wprawdzie dwa lata później przywrócono nauczanie historii medycyny w ramach programu dydaktycznego uczelni medycznych, lecz nie wpłynęło to na sytuację Profesora jako historyka. Lepsze lata dla historii medycyny w Polsce nadeszły dopiero po 1956 r. W 1957 r. reaktywowano Polskie Towarzystwo Historyków Medycyny, którego wiceprzewodniczącym został profesor Bilikiewicz (funkcję tę pełnił do 1962 r.), wznowiono też edycję „Archiwum Historii Medycyny” (czasopisma, w którym funkcję redaktora naczelnego Profesor przyjął w 1974 r. i pełnił ją do końca swych dni). Swoją bardzo przychylną recenzją Bilikiewicz przyczynił się do wznowienia podręcznika historii medycyny dawnego mentora, prof. Szumowskiego, jedynej wówczas monografii z tego zakresu w Polsce; puścił w niepamięć swoje dawne zastrzeżenia. Wszystkie powyższe działania jednak nadal nie przybliżyły reaktywacji Zakładu Historii Medycyny w Gdańsku. Z tego względu w czasie IX Zjazdu Polskich Historyków Medycyny, który odbył się w Poznaniu w 1967 r., Profesor postulował wprowadzenie historii medycyny jako przedmiotu obligatoryjnego w każdej Akademii Medycznej – w ramach przedmiotów prowadzonych na pierwszym roku – którego kurs kończyłby się zaliczeniem na ocenę. Dwa lata później, kiedy Gdańsk został wybrany na miasto X Zjazdu Polskich Historyków Medycyny, Bilikiewicz, kierowany wstydem wynikającym z braku stosownych pomieszczeń przeznaczonych dla historyków medycyny, prosił, aby nie zapraszać gości zagranicznych, aby nie kompromitować polskiej nauki. Gdański Zakład Historii Medycyny i Farmacji powstał dopiero w 1973 r. i znalazł swe umocowanie w ramach Katedry Nauk Społecznych. Profesor Bilikiewicz otrzymał członkostwo honorowe, natomiast kierowanie Zakładem powierzono Eugeniuszowi Sienkowskiemu [2,3,5,17].

Mimo tych trudności, nawet w okresie, kiedy nie istniał w Gdańsku Zakład Historii Medycyny, Profesor publikował (sam lub we współpracy) prace dotyczące historii medycyny. Powstały np. takie opracowania, jak: *Collegium Medicum w Gdańsku. Pierwsza na ziemiach polskich izba lekarska* [18], *Maciej z Miechowa na tle medycyny Odrodzenia* [19] czy *Psychiatria polska na tle dziejowym* [20], a także szereg biogramów do *Polskiego Słownika Biograficznego*.

14 listopada 1953 r. Tadeusz Bilikiewicz uzyskał zatwierdzenie profesury zwyczajnej w zakresie psychiatrii i jednocześnie stopień doktora nauk medycznych Akademii Medycznej w Gdańsku, co zgodnie z wzorcem przyjętym ze Związku Sowieckiego było równoważne stopniowi doktora habilitowanego (docenta) [2,3,6,7].

Profesor należał do prekursorów wyodrębnienia psychiatrii dziecięcej z psychiatrii, którą to ideę zaszczylił w nim już w czasie pobytu w Burghölzli Jacob Lutz. W celu propagowania zamysłu stworzenia psychiatrii dziecięcej jako odrębnej specjalności Bilikiewicz zorganizował trwające od 8 do 11 lipca 1965 r. w Szczecinie i Nowym Czarnowie I Sympozjum Psychiatrii Dziecięco-Młodzieżowej Krajów Socjalistycznych. Pokłosiem sympozjum stało się powołanie Zrzeszenia Roboczego (*Arbeitsgemeinschaft*), którego przewodniczącym został Tadeusz Bilikiewicz [2,3,5].

Profesor pełnił szereg ważnych funkcji w organizacjach naukowych. 5 czerwca 1948 r. został wybrany członkiem-korespondentem Wydziału Lekarskiego Polskiej Akademii Umiejętności (pozostał nim do 1952 r., kiedy decyzją władz politycznych Akademia została rozwiązana). W 1950 r. powierzono mu stanowisko wiceprezesa Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku. W 1956 r. otrzymał funkcję prezesa Gdańskiego Towarzystwa Naukowego. W latach 1958-1972 był członkiem Rady Naukowej Gdańskiej Biblioteki PAN. W 1966 r. został członkiem Niemieckiej Akademii Przyrodników – Leopoldina (*Deutsche Akademie der Naturforscher – Leopoldina*) [2,3,5,6].

Na działalności Profesora (o czym już kilkakrotnie wspomniano) silnie odcisnęła się panująca w Polsce sytuacja polityczna, której efektem był zmieniający się stosunek władz komunistycznych do polskiego środowiska naukowego. Jako zwolennik uprawiania wolnej nauki, Profesor sprzeciwiał się likwidacji Polskiej Akademii Umiejętności, czego dał wyraz w referacie wygłoszonym w 1972 r. z okazji jubileuszu 100-lecia PAU – *Prehistoria i geneza Wydziału Lekarskiego PAU*. Niestety, referat ten został w druku mocno okrojony przez cenzurę. Podczas XI Zjazdu Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny w Szczecinie w 1976 r. tematykę wolności słowa Bilikiewicz podjął w referacie *Wpływ krytyki i cenzury na ustalenia prawdy historycznej* (wygłoszonym przez jego żonę, bo zachorował), jednak druk rozprawy został wstrzymany przez cenzurę [2,7].

Wygłaszane publicznie oraz prywatnie poglądy sprzeczne z poglądami władz komunistycznych wielokrotnie narażały profesora Bilikiewicza na ataki, w których oskarżano go m.in. o bezkrytyczne poddawanie się wpływom nauki amerykańskiej i zachodnioeuropejskiej, niezgodnej przecież z osiągnięciami nauki radzieckiej (pawłowizm, lysenkizm). Dziś oskarżenie to jawi się jako mocno absurdalne. Profesor był bowiem twórcą oryginalnej teorii świadomości (teoria *mnemosynajdesis*). Uznając świadomość za zjawisko ciągłe, twierdził, że jest ona efektem ustawicznych reakcji chemicznych w obrębie ośrodkowego układu nerwowego. Poznanie tych reakcji byłoby, zdaniem Profesora, kluczem do poznania istoty schorzeń psychicznych,

a w rezultacie stworzyłyby możliwość ich terapii. Teoria ta rzeczywiście stała w wyraźnej opozycji do obowiązujących wówczas w ZSRR teorii naukowych, ale także sprzeczna była z socjologicznymi teoriami chorób psychicznych, którym hołdowano w tym czasie w krajach Europy Zachodniej i w Stanach Zjednoczonych, czy też z teoriami znajdującymi się pod silnym wpływem psychologii głębi [2,7].

Bilikiewicz wprowadzał do leczenia zaburzeń psychicznych elektrowstrząsy, a także terapię wstrząsami kardiazolowymi i insulinowymi. Pewna skuteczność wdrażanych przez Profesora metod (zwłaszcza elektrowstrząsów) wskazywała, jego zdaniem, na słuszność koncepcji *mnemosynajdesis*. W 1955 r. podejmował też badania nad wpływem leczenia hibernacją (obniżeniem temperatury ciała pacjentów do 27,5°C) na schorzenia psychiatryczne (np. nerwicę natręctw). Po wynalezieniu chlorpromazyny (pierwszego skutecznego leku w leczeniu psychoz) gdańska klinika kierowana przez prof. Bilikiewicza stała się w 1955 r. jednym z pierwszych w Polsce ośrodków prowadzących terapię tym preparatem. Wszystkie wspomniane działania wynikały z głębokiego przekonania Profesora, że u podłoża wielu schorzeń psychiatrycznych leżą zmiany organiczne ośrodkowego układu nerwowego. To zaś wynikało ze wspomnianej już teorii świadomości, opartej na założeniu silnej biologizacji procesów psychicznych [2].

Nawiasem mówiąc, teoria *mnemosynajdesis* była jedną z najoryginalniejszych teorii poznania powstałych w połowie XX w., choćby poprzez fakt, że zrywała z kartezjańskim dualizmem, ściśle wiążąc zjawiska psychiczne ze zjawiskami materialnymi. W teorii tej pojmowanie świata przez ludzki umysł przypomina ujęcie fenomenologiczne, zakładające ograniczenie ludzkiego poznania i brak możliwości przewyciężenia zależności zjawisk materialnych (biologicznych) od zjawisk psychicznych, a więc zdolnego do poruszania się tylko w ramach świata takiego, jaki jest (co wynika z uwarunkowań materialnych zjawisk psychicznych) [21]. To zaś prowadziło do specyficznego podejścia do nauk historycznych, w tym uprawianej przezeń historii medycyny. Bilikiewicz zastosował pojęcie orientacji poznawczej, polegającej na przekształcaniu rzeczywistości dokonywanego przez nasz umysł, który tworzy szereg uogólnień. Taki sposób funkcjonowania ludzkiego umysłu sprawia, według Profesora, że poznanie jest wysoce niedoskonałe i widzimy rzeczywistość tylko w jakimś wycinku bądź uogólnieniu, nie zaś wprost. W rezultacie także historia medycyny, choć obiektywnie istniejąca, nie może podlegać bezpośredniemu poznaniu. Zasadniczym problemem byłoby więc tworzenie w naszych umysłach rekonstrukcji rzeczywistości, będących naginaniem faktów do z góry powziętych założeń (hipotez badawczych). Sceptycyzm badawczy Bilikiewicza jawi

się obecnie jako zjawisko odrębne w XX w., co skutkowało jego nieobecnością w szerszym dyskursie naukowym [22].

Jako zdecydowany przeciwnik spożywania alkoholu Profesor prowadził działania na rzecz upowszechniania trzeźwości. Jego nieprzejednane stanowisko w kwestii alkoholizmu spowodowało, że urząd cenzorski nie dopuścił do emisji filmu prezentującego sylwetkę Profesora, w reżyserii Grzegorza Królikiewicza, w którym Bilikiewicz użył określenia (w odniesieniu do problemu nadużywania alkoholu w Polsce) „gorzej już być nie może”. Wypowiedź ta nie spodobała się ówczesnym władzom PRL i film powędrował na półkę. Profesor podejmował także próby leczenia alkoholizmu farmakologicznie – disulfiramem (w początkach lat 50.). Co interesujące, dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR *O przymusowym leczeniu i reedukacji przez pracę notorycznych alkoholików* z 1967 r. uznał dokument za wart wprowadzenia w życie. Według założeń dekretu alkoholicy uchylający się od leczenia mieli być poddawani leczeniu przymusowemu oraz reedukacji przez pracę. Bilikiewicz uważał, że ten sposób postępowania był „rzeczywiście jedyną drogą wiodącą do celu” [2,7,23]. Profesor był też przeciwnikiem aborcji i eutanazji, czemu wielokrotnie dawał wyraz zarówno publicznie, jak i w rozmowach prywatnych [2,3,7].

Profesor Bilikiewicz został kierownikiem specjalizacji ponad stu lekarzy psychiatrów, promotorem dwudziestu jeden doktoratów i opiekunem ośmiu habilitacji. Opublikował ponad 600 rozpraw naukowych, w tym najważniejszy polski podręcznik psychiatrii (siedem wydań w latach 1957-1989) [2,3,5,6].

Za swoją wieloraką działalność Bilikiewicz został uhonorowany m.in. w 1956 r. nagrodą Ministra Zdrowia, w 1957 r. Złotym Krzyżem Zasługi, w 1972 r. medalem im. Mikołaja Kopernika przyznawanym przez PAN, w 1973 r. dyplomem członka honorowego Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny, w 1975 r. medalem „Zasłużonemu Akademii Medycznej w Gdańsku” i „Medalem Pamiątkowym XXX-lecia AMG” [2,3,5,6].

Tadeusz Bilikiewicz miał znakomitą, fotograficzną pamięć. Biegle posługiwał się językami: niemieckim, rosyjskim, angielskim, francuskim i włoskim. Do ciekawych właściwości fizjologicznych, które sam Profesor podkreślał, należało niewielkie, bo zaledwie czterogodzinne zapotrzebowanie na sen. Z tego powodu zjawiał się w Klinice wcześniej rano, wymagając od swych podwładnych stawiania się w pracy już o godz. 7.00. Jak sam jednak stwierdził, z wiekiem złagodniał i praca w klinice rozpoczynała się potem dopiero o godz. 8.00 [7].

Profesor Bilikiewicz przeszedł na emeryturę 30 września 1971 r. Zmarł 10 listopada 1980 r. Został pochowany na cmentarzu Łostowickim w Gdańsku [2,3,5,6].

PIŚMIENNICTWO:

- [1] Kujawski R., Tadeusz Bilikiewicz (1901-1980) lekarz, historyk i filozof medycyny. Cz. 1, [w:] *Ludzie Akademii Medycznej w Gdańsku*, red. Konieczna S., t. 13, Gdański Uniwersytet Medyczny, Gdańsk (Polska) 2013.
- [2] Kujawski R., Tadeusz Bilikiewicz (1901-1980) lekarz, historyk i filozof medycyny. Cz. 2 (Lata 1952-1980), [w:] *Ludzie Akademii Medycznej w Gdańsku*, red. Konieczna S., t. 16, Gdański Uniwersytet Medyczny, Gdańsk (Polska) 2015.
- [3] Konieczna S., Suchodolski W., Bilikiewicz Tadeusz (1901-1980), [w:] *Ludzie Akademii Medycznej w Gdańsku*, red. Machaliński Z., t. 3, Gdański Uniwersytet Medyczny, Gdańsk (Polska) 2005, 11–20.
- [4] Sieńkowski E., Gałuszko P., Tadeusz Bilikiewicz (1901-1980), profesor zwyczajny historii i filozofii medycyny, profesor zwyczajny psychiatrii, kierownik Katedry i Kliniki Chorób Psychiczych Akademii Medycznej w Gdańsku, *Annales Academiae Medicae Gedanensis*, 1981, 11, 363–367.
- [5] Sieńkowski E., Bilikiewicz Tadeusz Antoni, [w:] *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. Gierszewski S., t. 1, Wydawnictwo Gdańskie, Gdańsk (Polska) 1992, 110–112.
- [6] Sieńkowski E., Tadeusz Bilikiewicz (1901-1980), historyk medycyny i filozof. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, 1981, 26, 435–445.
- [7] Bilikiewicz T., Wspomnienia autobiograficzne. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, 1978, 23, 3–51.
- [8] Bilikiewicz T., *Jan Jonston (1603-1675) żywot i działalność lekarska*, Kasa im. Mianowskiego, Instytut Popierania Nauki, Warszawa (Polska) 1931.
- [9] Bilikiewicz T., Psychoanaliza życia płciowego kobiety. *Polska Gazeta Lekarska*, 1933, 12(25), 477–479; 1933, 12(26), 497–499.
- [10] Bilikiewicz T., Psychopatologia marzenia sennego. *Polska Gazeta Lekarska*, 1937, XVI (11), 193–195.
- [11] Bilikiewicz T., Kilka uwag o historii medycyny jako przedmiocie badań i nauczania. *Polska Gazeta Lekarska*, 1932, XI(3), 51–55.
- [12] Bilikiewicz T., Sowiecka filozofia medycyny. *Polska Gazeta Lekarska*, 1933, XII (51), 994–995.
- [13] Koterski A., Zawiązanie się i sedno polemiki Ludwika Flecka z Tadeuszem Bilikiewiczem. *Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria*, 2019, 28, 177–194.
- [14] Bilikiewicz T., Polityka sanitarna okupanta na Pomorzu. Opinia biegłego o systemie polityki depopulacyjnej, stosowanej przez okupanta wobec ludności polskiej w Gau Danzig-Westpreussen ze szczególnym uwzględnieniem dziedzin lecznictwa i zdrowia publicznego napisana na zlecenie Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce. *Polski Tygodnik Lekarski*, 1948, 3–51.
- [15] Paciorek M., O historykach medycyny i zakładach naukowych pierwszej połowy lat 50. XX w. w świetle sprawozdania Ministerstwa Zdrowia. *Medycyna Nowożytna*, 2021, 27, 111–135.
- [16] Bilikiewicz T., Psychoterapia, [w:] *Podręczna encyklopedia lekarza praktyka*, red. Węgiński J., t. 3, Esculap, Warszawa (Polska) 1938, 215–341.
- [17] Karski A.R., *Der polnische Psychiater Tadeusz Bilikiewicz (1901-1980) als Medizinhistoriker*, Leipzig (Deutschland) 2003.
- [18] Bilikiewicz T., Bilikiewicz K., *Collegium Medicum w Gdańsku. Pierwsza na ziemiach polskich izba lekarska*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków (Polska) 1948.
- [19] Bilikiewicz T., Maciej z Miechowa na tle medycyny Odrodzenia, [w:] *Maciej z Miechowa 1457-1523*, red. Barycz H., Zakład Narodowy Ossolińskich, Wrocław (Polska) 1960, 167–203.
- [20] Bilikiewicz T., Gallus J., *Psychiatria polska na tle dziejowym*, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa (Polska) 1962.
- [21] Szabała H., *Życie i filozofia Tadeusza Bilikiewicza*. *Gdański Rocznik Kulturalny*, 1994, 15, 112–125.
- [22] Gryglewski R.W., Historia medycyny według Tadeusza Bilikiewicza. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, 2013, 58, 39–56.
- [23] Kujawski R., Poglądy Tadeusza Bilikiewicza na zagadnienia alkoholizmu w Polsce, *Alcoholism and Drugs Addiction*, 2015, 28, 139–144.